

Bibl. Publ. m. st. W-wy
Egz. obow. {1951 r.



ARCHITEKTURA

WARSZAWA 1950 NR 12

UWAGI O CMENTARZU ŻOŁNIERZY ARMII RADZIECKIEJ

Chcąc dziś wydać krytyczny osąd powstałego obecnie obiektu, czy zespołu architektonicznego — musi się stwierdzić w jakim stopniu dane dzieło zaprojektowano zgodnie z metodą socjalistycznego realizmu.

Tematem omawianego zespołu architektonicznego jest społeczna, socjalistyczna potrzeba uznania dla wysiłku i ofiar Armii Radzieckiej na terenie Polski.

Słowa wypisane w centralnym miejscu kompozycji: „Ku wiecznej chwale bohaterskich żołnierzy niezwykłej Armii Radzieckiej, poległych w bojach z hitlerowskim najeźdźcą o wyzwolenie Polski i naszej stolicy Warszawy” — oddają tę treść krótko i patetycznie.

Generalna decyzja plastyczna wyrażenia tej treści przez cmentarz-pomnik-park jest powzięta właściwie.

Szlachetny patos wyrażono skalą założenia, a ta jest bezsprzecznie monumentalna.

Wspaniałość podkreślona jest osiowością kompozycji, do której architekt, gnębieni koniecznością kompromisowych rozwiązań asymetrycznych, wynikających ze sprzeczności gospodarczych okresu międzywojennego, mogli tylko wzdychać.

W pomnikach każdej epoki można śledzić najłatwiej, bo jakby w jednym sformowanym kryształcie ducha danego czasu — jej styl. Temu najwyraźniejszemu skryształizowaniu sprzyjała ograniczona do minimum utylitarność.

Metoda socjalistycznego realizmu, która w ostatecznym rezultacie da styl naszej epoki, zaleca nawiązywanie do tradycji.

Tę łączność z dorobkiem naszej przeszłości w omawianym dziele wyczuwa się z łatwością.

Przede wszystkim przez wybór dominanty kompozycji.

Obelisk, jedna z najstarszych form plastycznych świata, powstał w Egipcie, eksploatowany w oryginałach przez Rzymian i ludzi baroku, osiągnął dużą wziętość przeważnie dla celów cmentarnych.

Kształt ten jako nagrobkowy, wznowiony w ZSRR, osiągnął swój wyraz w wielu luźno rozsianych od Stalingradu po Berlin mogiłach żołnierzy radzieckich, przy czym materiałem, z którego wykonywano te obeliski, było najczęściej drzewo.

Kształt obelisku jest bliski również naszej tradycji architektonicznej, to też tym bardziej należy podkreślić słusność wyboru przez arch. prof. Lacherta zasadniczego motywu kompozycji.

Ta decyzja powzięta została zgodnie z metodą socjalistycznego realizmu.

Podbudowa pionu obelisku poziomymi schodami wydaje się być według zasad klasycznej kompozycji słuszną.

Obramowanie tych schodów dwoma grupami figuralnymi, o sylwetach symetrycznie opadających w stronę osi kompozycji, nawiązuje do rozwiązań historycznych tego typu, jak mamy to na przykład przed pałacem Łazienkowskim.

Zamierzony przez autora efekt czytelnej na tle nieba sylwety obydwu grup rzeźbiarskich, schodów i obelisku, doznaje jednak uszczerbku ze względu na to, że oś założenia wytyczono w kierunku powstającej zabudowy, a że wysokość oka widza, czyli horyzont, pokrywa się prawie z górną krawędzią schodów — to też znajdujące się z tyłu wysokie domy „sterczą” ponad tą linią.

Godna podkreślenia jest jasność układu samego cmentarza.

Trzy rzędy mogił oficerów tworzą symetrycznie zewnętrzne ramy pola masowych zebrań.

Czytelność plastyczną tych ram podkreśla nieznaczne spiętrzenie się w głąb poszczególnych rzędów grobów. Te amfiteatralne podnoszenie się rzędów oraz lekkie odchylenie tabliczek grobowych ułatwia odczytywanie nazwisk.

Syntetyczne potraktowanie ukwiecenia grobów, jako rabatów, słuszne z punktu widzenia kompozycji barwnej, przypomina równocześnie, że groby poległych odległe są o setki, czy tysiące kilometrów od ich miejsc rodzinnych i nie mogą doznawać indywidualnej opieki.

Sposób rozwiązywania podłogi tego centralnego pola podkreśla zasadnicze cele ruchów ludzi: szeroki pas masowych pochodów w kierunku obelisku oraz wąskie chodniki dla pojedynczych przechodniów wzdłuż grobów, połączone w jedną całość poprzecznymi pasmami.

Przeciwstawienie tych pasm ruchowych, wyłożonych płytami betonowymi o subtelnym rysunku, polem wysypanym ciepłym w kolorze gruboziarnistym żwirem, w otoczeniu ram z jasnoszarego granitu, wypełnionych barwnymi rabatami kwiatowymi, układa się w kompozycję kolorystyczną, która jest jednym z największych osiągnięć omawianego obiektu.

W ten sam scalony sposób zaprojektowane są dwa wielkie pola mogił żołnierskich, rozmieszczone poza grobami oficerów.

Jeszcze jedna teza metody socjalistycznego realizmu — współdziałanie sztuk plastycznych — ukazana została przez autora omawianego projektu.

Autor — architekt wciągnął do współpracy rzeźbiarzy i ogrodników i w ten sposób doszedł do syntezy sztuk plastycznych.

Osiągnięcia artystów plastyków zespołu Jerzego Jarnuszkiewicza i Stanisława Lisowskiego znalazły uznanie w postaci przyznania im Nagrody Państwowej I stopnia.

Wysiłek inż. ogrodnika Zofii Dworakowskiej i inż. arch. Władysława Niemca, włożony w projekt zieleni parkowej, nie powinien pozostać anonimowy.

Jednak, o ile pierwsi uzyskali odpowiedni patos, o tyle drugim zarzucić można zbyt drobną, romantyczną skalę rozwiązania, co daje się wyraźnie odczuć w braku strzyżonych ścian zieleni.

Należy jeszcze omówić detal architektoniczny.

Odczuwa się słuszny wysiłek autora w kierunku zastosowania historycznych, tradycyjnych form.

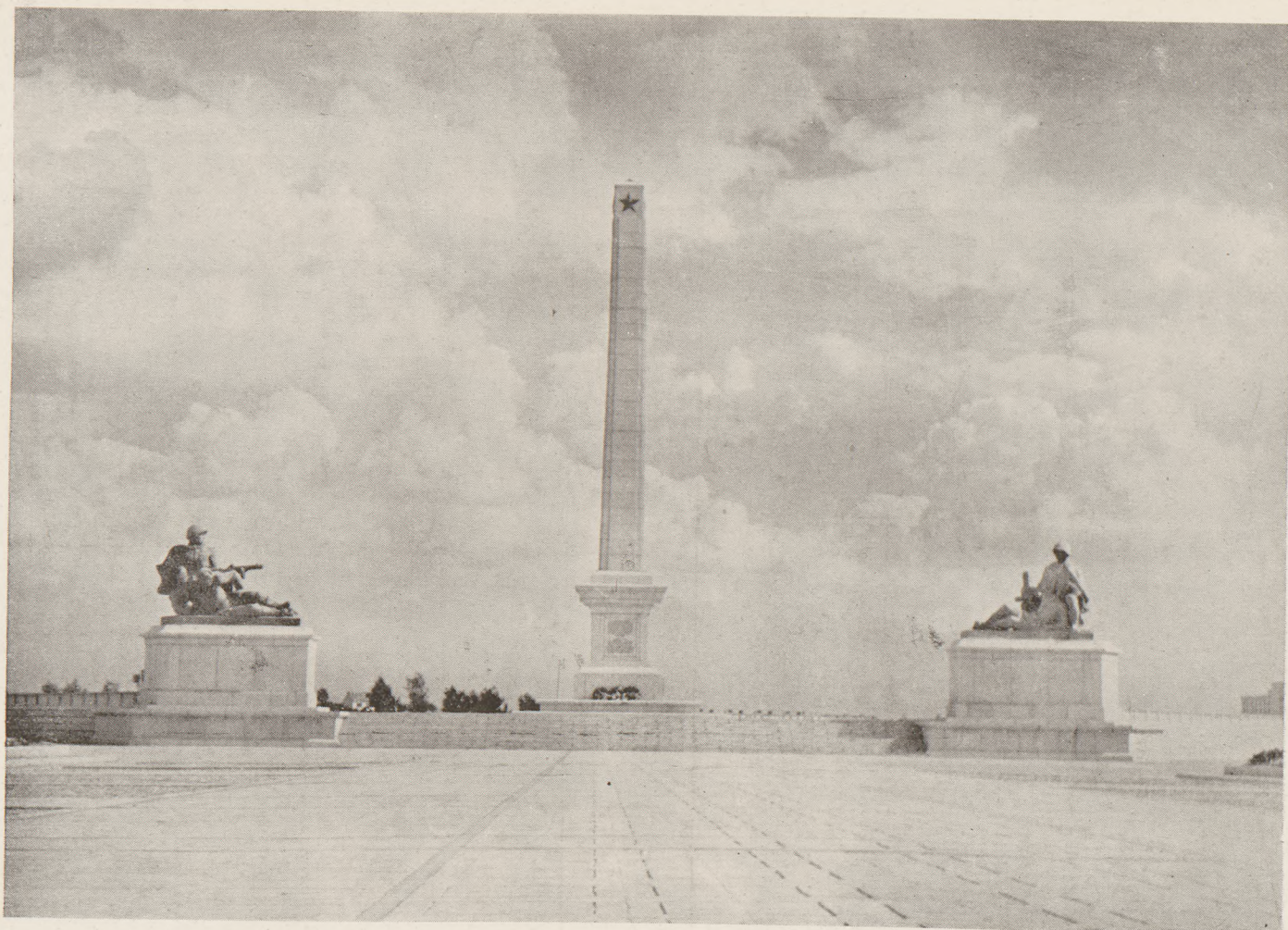
Droga, którą autor przebył od domu na Nowym Świecie do Cmentarza Żołnierzy Radzieckich, jest rzeczywiście pełna mokołu.

Pewne szczegóły budzą jednak wątpliwości.

Odchylenie kształtu obelisku w kierunku obowiązującej do niedawna „wertikalności” oraz zmiękczenie narożników przez wprowadzenie nieznacznego ryzalitowania nie dają tak charakterystycznych dla obelisków widoków przekątniowych, a raczej kształt nieco kominowy.

Plintus pod obelisk szerszy niż trzon cokołu, a przez to w stosunku do trzonu nadwieszony, wprowadza nieznany w klasycyzmie dysonans, gdyż gzyms nie może nic dźwigać.

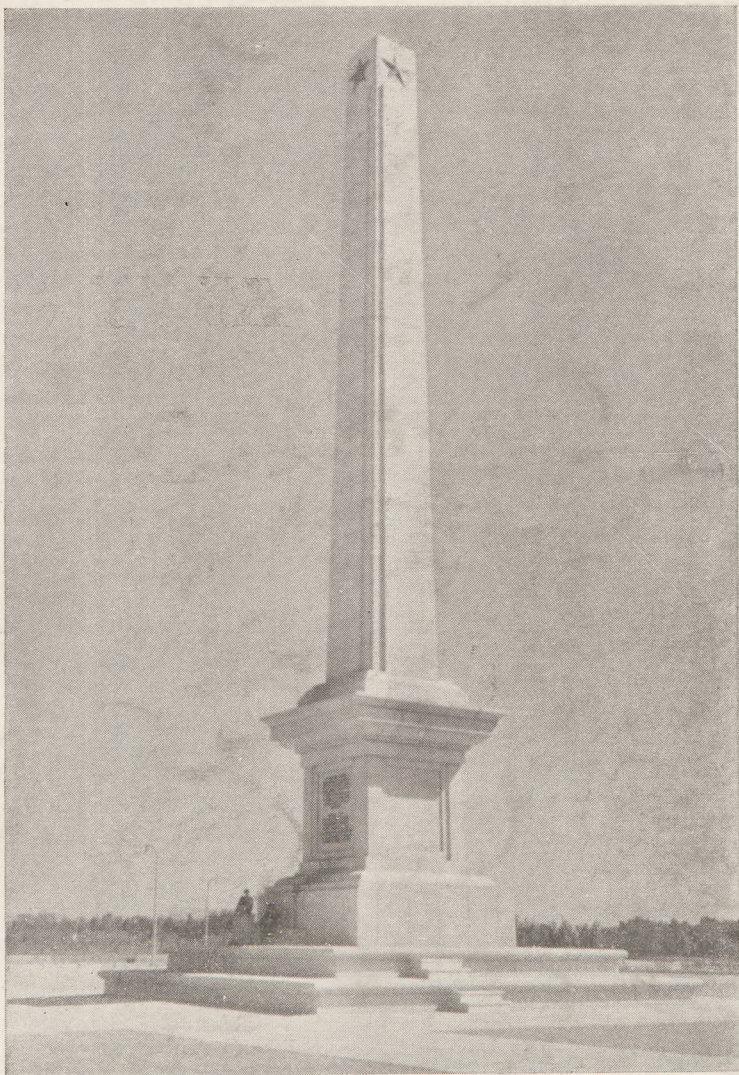
Powtórzenie tego samego profilu świercwałka w części podpierającej i bazującej daje zubożenie obrysu. Na ten błąd profilowania zwrócił uwagę niedawno zmarły radziecki teoretyk architektury J. B. Michalowski w swej książce p.t. „Antyczne formy architektury”. W rozdziale „Elementy profilów” pisze on: „Podstawowy sens prawidła profilowania polega na tym, żeby nie powtarzać obok siebie części zupełnie takich samych zarówno co do kształtu jak i wielkości”.



Cmentarz Żołnierzy Armii Radzieckiej przy ul. Żwirki i Wigury w Warszawie. Autor prof. Bohdan LacheŃ. (Państwowa Nagroda Artystyczna. Fragment Cmentarza.)



Cmentarz Żołnierzy Armii Radzieckiej. Widok ogólny.



Obelisk na Cmentarzu Żołnierzy Armii Radzieckiej.



Piedestał obelisku.

Obydwa pilony zwieńczone rzeźbami mają profile architektoniczne dyskretne, nie konkurujące światłocieniowo z rzeźbą, co wydaje się być korzystne.

Para zaś pilonów wprowadzających w kompozycję robi wrażenie zbyt mocno rozczłonkowanych poziomami.

Zbyt intensywnie wypadł tu gzyms kordonowy nad cokolem, a to prawdopodobnie z tej przyczyny, iż cokół pozostał w licu ściany. Wyczuwa się to tym bardziej, iż plastyka płaskorzeźb nie posiada głębszych cieniów, a jest wykonana z nieco ciemniejszego materiału.

Opracowanie kamieniarskie całości bardzo dobre, chyba że wysunie się zastrzeżenie z powodu braku kapinosów przy wysuniętych płytach.



Pilon z płaskorzeźbą na Cmentarzu Żołnierzy Armii Radzieckiej.



Pilon z rzeźbą grupową. Art. rzeźb. Jerzy Jarnuszkiewicz. Państwowa Nagroda Artystyczna.

Osiągnięcie przez autora omawianego dzieła najwyższego wyróżnienia architektonicznego w Polsce, jakim jest Państwowa Nagroda Artystyczna I stopnia, nakłada na niego dodatkowy obowiązek śledzenia dalszego życia obiektu.

A więc:

Zastąpienie rzeźb wykonanych z nietrwałego materiału tworzywem szlachetnym. W tym wypadku granit o innym odcieniu niż cokol byłby kolorystycznie słuszniejszy niż ciemno patynujący się brąz.

Uniezależnienie się od otoczenia przez ponowne przeanalizowanie zazielenienia, ze specjalną kontrolą szybkości wzrostu drzew.

Poddanie kontroli stawiania naruszających kompozycję, typowo śródmiejskich, zbyt wysokich i banalnych latarni w pozostałych częściach parku.

Uzupełnienie pięknego w kolorze żwiru drobniejszymi ziarnami, a to celem ułatwienia chodzenia.

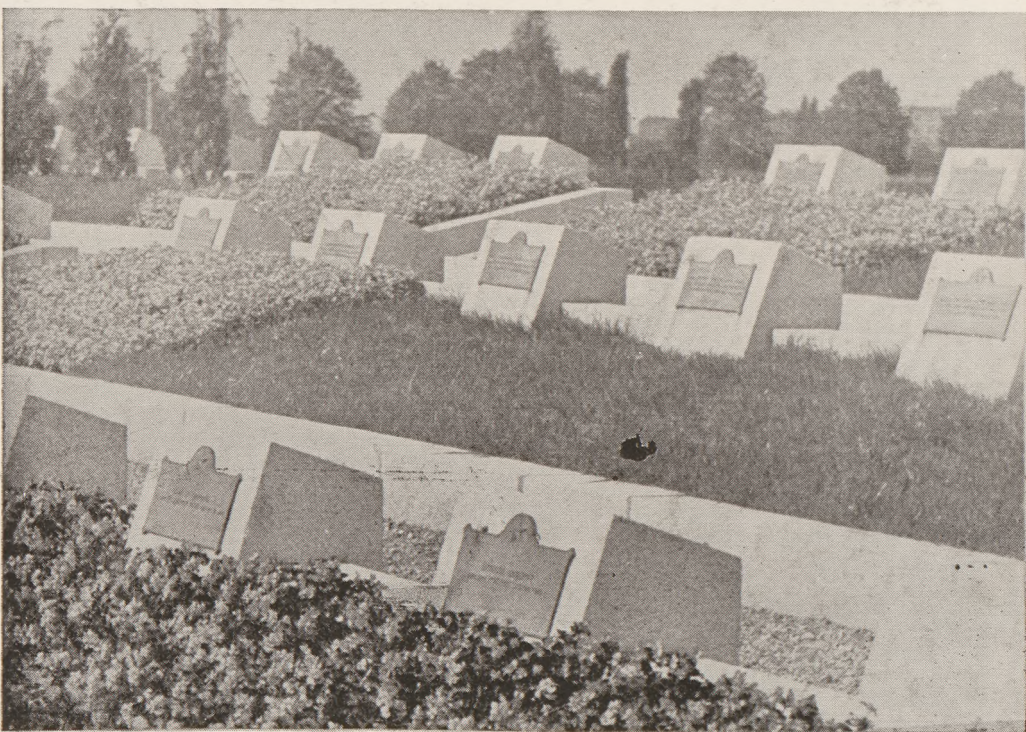
I na koniec najważniejsze:

Opracowanie nawiązania alei Żwirki i Wigury z osią założenia bez czego ztraca się w znacznym stopniu czytelność zamkniętej w sobie kompozycji.



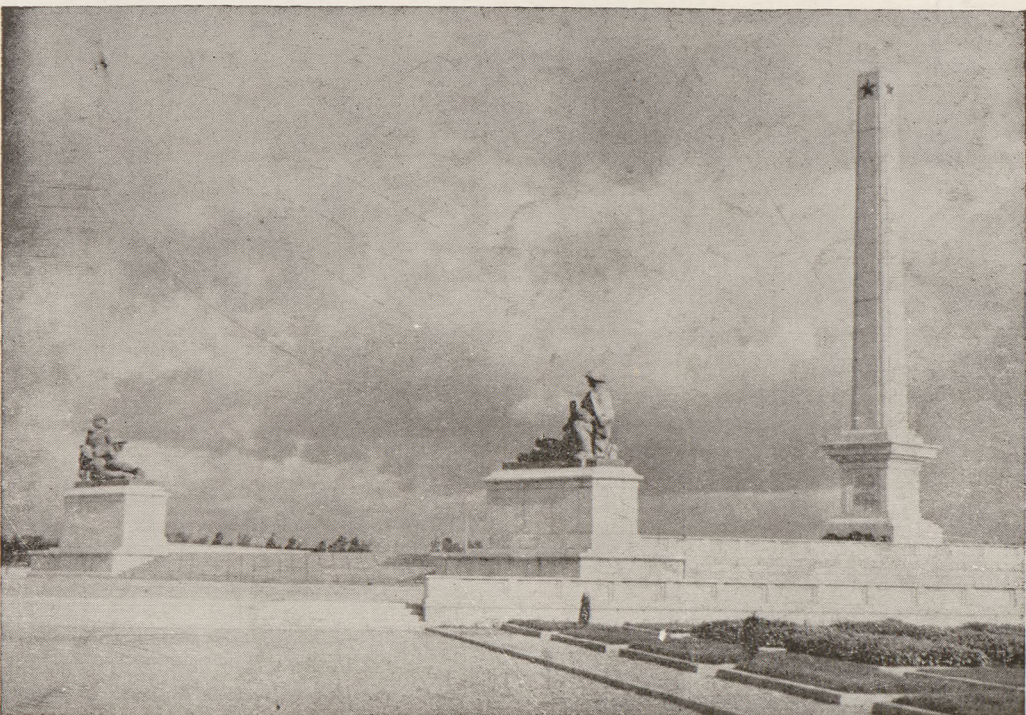
Do str. 338.

Cmentarz Żołnierzy Armii Radzieckiej. Rzeźba grupowa na pilonie oraz fragmenty cmentarza z obeliskiem.



Do str. 339.

Fragmenty Cmentarza Żołnierzy Armii Radzieckiej z płytami nagrobnymi oraz widok cmentarza od strony parkowej.



Plan Cmentarza Żołnierzy Armii Radzieckiej. 1:2500. Autor projektu cmentarza: prof. Bohdan Lachert. Zieleń cmentarza opracowali: inż. ogr. Z. Dworakowska; i inż. arch. Wł. Niemiec.

